

GAZETA POLSKA

Biuletyn Biura Informacji i Propagandy
Konfederacji Polski Niepodległej

K O M U N I K A T

W listopadzie bieżącego roku odbyło się pierwsze po zwolnieniu z więzienia przywódców KPN statutowe posiedzenie Rady Politycznej Konfederacji Polski Niepodległej.

Rada Polityczna wydała rezolucję o dalszym prawnym charakterze działań KPN oraz uchwałę w kwestii aktualnej sytuacji politycznej. Rada powołała statutowe organa kierownicze Konfederacji: Centralne Kierownictwo Akcji Bieżącej - CKAB (prowadzące działalność organizacyjną KPN) oraz Kierownictwo Akcji Długofalowej i Planowania Politycznego - KADIPP (prowadzące działalność polityczną KPN), wraz z przewodniczącymi tychże ciał. Podjęto także decyzje dotyczące bieżących poczynań Konfederacji Polski Niepodległej.

BIP

R E Z O L U C J A

w sprawie prawnego charakteru działań KPN

Zgodnie z postanowieniami statutu, Konfederacja Polski Niepodległej działa używając wyłącznie godziwych środków oraz w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa, zwłaszcza Konstytucją PRL i Paktami Praw Człowieka i Obywatela. W tym kontekście aktywność KPN rozwijana jest na bazie pełnego respektowania zasad konstytucyjnych PRL. Nie stoi to w sprzeczności z dążeniem KPN do całkowitej zmiany konstytucji i unormowanego nią ustroju państwowego w sposób zgodny z obowiązującym prawem i w dotychczasowej konstytucji przewidziany.

W ostatnich latach odbyły się dwa procesy przywódców Konfederacji Polski Niepodległej. Pierwszy z nich, prowadzony przez 16 miesięcy (czerwiec 1981 - październik 1982) przed Sądem Wojewódzkim i Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego - był największym procesem politycznym w dziejach PRL; drugi, trwający dwa miesiące (marzec - kwiecień 1986) należał do największych. W obu przypadkach prokuratura wysunęła oskarżenie o rzekomo przestępczym charakterze KPN, i w obu przypadkach Sądy oddaliły to oskarżenie jako bezpodstawne. Stanowisko takie zajęły zarówno Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego, jak Sąd Wojewódzki i Sąd Najwyższy - zaś ani Generalny Prokurator, ani Minister Sprawiedliwości nie skorzystali z możliwości złożenia nadzwyczajnej rewizji. Daje to wystarczający dowód potwierdzający podnoszone nieprzerwanie przez KPN twierdzenie, że jest związkiem działającym zgodnie z prawem i w ramach obowiązującego porządku prawnego. Sądy dwu instancji nie dopatrzyły się bowiem w istnieniu, programie i celu działania Konfederacji jakiegokolwiek przestępstwa.

Natomiast w obu procesach, w których występowało łącznie osiem członków Konfederacji (w tym Leszek Moczulski dwukrotnie) sądy dopatrzyły się indywidualnych przestępstw popełnionych rzekomo przez te osoby i skazały je albo za usiłowanie obalenia siłą ustroju państwa, albo za tworzenie struktur mających pozostać tajemnicą dla władzy. Wyroki te są oczywiście niesłuszne i nieuzasadnione zebrany materiał dowodowy, a we właściwym czasie zostaną zaskarżone w drodze rewizji nadzwyczajnej. W tej chwili nie ma to znaczenia, bowiem chodzi nam o zwrócenie uwagi, że wyroki skazujące dotyczyły indywidualnych rzekomych czynów oskarżonych, a nie Konfederacji jako takiej. Podobnie w innych procesach członkowie KPN, często bez

ujawnienia ich przynależności, byli skazywani za ich indywidualne czyny, jak np. akcje protestacyjne, udział w manifestacjach, kolportaż prasy i wydawnictw itp. Łącznie chodzi o grupę 8 obozowych przywódców KPN, ok. 50 przywódców szczebla regionalnego oraz blisko tysiąc szeregowych działaczy Konfederacji skazanych bądź postawionych w stan oskarżenia. Na ok. sto tysięcy osób, które na przestrzeni ostatnich siedmiu lat przeszły przez szeregi KPN, jest to mniej niż jeden procent. Oskarżanie o czyny popełniane indywidualnie nie ma jednak nic wspólnego z postawieniem w stan oskarżenia całego związku. Z prawnego punktu widzenia decydujący jest fakt, że mimo dwukrotnego wysunięcia przez prokuraturę oskarżenia o przestępczy charakter KPN (art. 276 kodeksu karnego), sąd uznał taki zarzut za bezzasadny.

W związku z powyższym Rada Polityczna KPN stwierdza co następuje:

1. Sady WOW, Wojewódzki i Najwyższy skuszenie nie dopatrzyły się znamion przestępstwa w istnieniu, programie i celu działania Konfederacji Polski Niepodległej;

2. Konfederacja Polski Niepodległej, dążąc do zmiany ustroju państwowego w Polsce, nigdy nie zamierzała ani nie zamierza osiągnąć tego przy użyciu przemocy ani jakichkolwiek innych prawem zabronionych, gwałtownych środków;

3. Cel, istnienie i struktura Konfederacji są jawne i statut KPN zakazuje ich utajnienia. Świadczy o tym dobitnie ogłoszenie istnienia Konfederacji i systematyczne informowanie o jej istnieniu i działaniach, ogłaszanie dokumentów programowych KPN oraz statutu - normującego jej strukturę, jawność celu, istnienia i struktury Konfederacji jest już, a będzie jeszcze bardziej poszerzana niż wymagają tego obowiązujące przepisy.

listopad 1986

Rada Polityczna
Konfederacji Polski Niepodległej

U C H W A Ł A

w sprawie sytuacji politycznej (RP-12)

Rada Polityczna Konfederacji Polski Niepodległej dokonawszy analizy rozwoju sytuacji politycznej stwierdza, co następuje:

Najprawdopodobniej kończy się okres otwartych represji policyjnych, rozpoczętych 13.XII.81, a wznowionych z początkiem 1985 roku. Decydują o tym następujące główne czynniki: 1. stan gospodarki, grożący załamaniem się w następstwie zużycia substancji materialno-technicznej i rezerw - zwłaszcza dekapitalizacji majątku trwałego - powoduje konieczność odblokowania energii społecznej oraz uzyskania kredytów zagranicznych; 2. wymagania polityki Moskwy, zmierzającej do wynegocjowania porozumienia z Zachodem, czemu szkodzi stan jawnych represji w PRL, obciążających politycznie ZSRR. Następtwem tych czynników są ostatnie posunięcia władz PRL: zwolnienie więźniów politycznych, wstrzymanie się z dalszymi aresztowaniami, zapowiedź pewnej demokratyzacji i liberalizacji.

Sytuacja międzynarodowa jest korzystna. ZSRR zabiega o porozumienie z Zachodem, idąc na coraz dalsze ustępstwa i nie ukrywając, że gotów jest ustąpić jeszcze bardziej, aby tylko przerwać wyścig zbrojeń i uzyskać pomoc technologiczną i kapitałową. USA zdają sobie sprawę ze swej mocnej pozycji i coraz wyraźniej przyciskają ZSRR do muru. Waszyngton nadal kontynuuje swą dotychczasową linię w sprawie polskiej, domagając się gwarancji, że nie nastąpią nowe aresztowania, podjęcia dialogu między władzą a społeczeństwem i przywrócenia "Solidarności"; obecnie rozważana jest sprawa cofnięcia sankcji amerykańskich (za czym wypowiada się także bardziej ustępliwa część opozycji).

Sytuacja krajowa rozwija się pod ciężarem wzmagających się trudności gospodarczych i rosnącego wyraznie biernego naporu społecznego, na ogół nie uświadamianego sobie przez ludzi. Władze w zasadzie nie są zdolne z przyczyn ogólnych na wzniesienie represji, a więc są zmuszone do prowadzenia polityki łagodzenia i negocjacji. (L. Moczulski: "Skoro nie mogą siłą, chcą pokonać nas sposobem.") Pragnęłyby doprowadzić do porozumienia

z bardziej ugodową częścią opozycji za możliwie niską cenę, aby podzielić się z nią odpowiedzialnością za zbliżający się krach gospodarczy, uwiąrygodnić się w oczach społeczeństwa i Zachodu, a w następstwie tego uzyskać pomoc gospodarczą oraz zepchnąć ze sceny politycznej bardziej radykalną część opozycji. Rachuby takie są jednak raczej nierealne.

Sytuacja w opozycji. Podziemie trwa, a mimo wyraźnego zmęczenia wielu działaczy, nic nie wskazuje aby miało zacząć zanikać. Nawet przy wznowieniu represji policyjnych istnienie podziemia nie jest zagrożone. Od września br. zaczynają się ujawniać struktury "Solidarności". Na tym tle zarysowała się wyraźna różnica stanowisk. Kierunek bardziej radykalny wzywa do stosowania metody faktów dokonanych i ujawniania struktur "S"; drugi kierunek, reprezentowany przez L. Wałęsę i TKK (skłodzka) z przedstawicielami Regionów) opłtuje za pozostaniem w podziemiu - domyślnie aż do wynegocjowania porozumienia z władzami. Równolegle nastąpiło ożywienie działalności ugrupowań politycznych pozostających poza "S", bądź tylko luźno z nią związanych. Siła tych ugrupowań jest dość znaczna, zaś obecnie przerasta zapewne, przynajmniej aktywnością, potencjał "Solidarności".

Prognoza wydarzeń. Jakkolwiek niewykluczone jest wznowienie ograniczonej w czasie polityki represji, to ewentualne kolejne uderzenie w opozycję byłoby ze wszech miar szkodliwe dla PRL, pogarszając jej sytuację międzynarodową, gospodarczą i społeczną. Władze najprawdopodobniej zachowają umiar i idąc na niewielkie ustępstwa, pragnęły będą zachować całkowitą kontrolę nad rozwojem sytuacji. Jednakże władza nie będzie także potrafiła konsekwentnie realizować polityki demokratyzacyjnej i prowadzić będzie politykę ograniczonego konfliktu i doraźnych represji. Wobec opozycji stosowane będą dwie główne metody: straszenie (jawne groźby, ostrzeżenia, wzywania na SB, krótkotrwałe zatrzymania, ew. karanie aresztem przez Kolegia, być może jakieś skryte działania pozaprawne) oraz dezintegrowanie opozycji od środka (pobudzanie i natężanie animozji i podziałów, rozsiewanie oszczerczych plotek, prowokowanie waśni między poszczególnymi działaczami i grupami). Szczególnie groźne mogą być te ostatnie działania.

Obecnie nic nie wskazuje, aby władza dojrzała do zawarcia generalnego porozumienia społecznego, podobnego do sierpniowego z 80 roku - i nie wiadomo, kiedy do niego dojrzeje. Prawdopodobnie będzie to względnie długi proces, przy czym władze dążyć będą do szukania porozumienia i wypracowania kompromisu tylko z częścią ugrupowań opozycyjnych, przy czym w miarę upływu czasu oferty ze strony władzy kierowane będą do coraz to dalszych ugrupowań. Jest to dla opozycji sytuacja o tyle korzystna, że nawet ograniczone represje uniemożliwią pełną normalizację sytuacji międzynarodowej i będą blokowały energię społeczną, co spowoduje, iż słabnąca władza będzie bardziej skłonna do ustępstw. Czyli im późniejsze będzie porozumienie, tym słabsza będzie wtedy władza i tym większe będą wtedy jej ustępstwa.

Rozważać należy także sytuację, iż być może władza przygotowuje już kompleksowy projekt porozumienia w kształcie korzystnym dla siebie, a obecne projekty dotyczące rady konsultacyjnej i pozorna twardość są działaniami dezorientującymi.

Opozycja rozwijać się będzie zarówno jawnie, jak i w podziemiu - przy czym następować to będzie w toku długotrwałego, wielowątkowego procesu, przy działaniu liczących, niezależnych od siebie ośrodków, często wyraźnie współzawodniczących a nawet zwalczających się. Obok tego występować będzie dążenie do szukania jawności działania i wytwarzanie płaszczyzn porozumienia. Działalność opozycyjna koncentrować się będzie w kilku głównych ośrodkach działających w "Solidarności" (zwłaszcza ośrodki: Gdańsk, Mazowsze, Łódź, Dolny Śląsk) oraz w ugrupowaniach politycznych działających poza strukturami "S", a także wokół osób uznawanych powszechnie za główne autorytety polityczne opozycji (wielka dwudziestka, do której m.in. należą: Zb. Bujak, W. Frasyniuk, B. Geremek, A. Gwiazda, J. Kuroń, T. Mazowiecki, A. Michnik, L. Moczulski, Zb. Romaszewski, L. Wałęsa). W miarę rozwoju sytuacji rozwijać się będą przede wszystkim struktury jawne, zaś w podziemnych rozwój ograniczać się będzie głównie do prasy i wydawnictw. W następstwie siła opozycji będzie ustawicznie powiększać się.

Jakkolwiek wzrost opozycji powiększy znacznie obawy władz, nowa fala aresztowań mogłaby mieć jedynie miejsce w wypadku wyraźnego pogorszenia

się sytuacji międzynarodowej, tj. wówczas gdyby Kreml zdecydował się zastosować ze względów taktycznych czasową politykę wzmożonej konfrontacji ("zimnej wojny") ze Stanami Zjednoczonymi.

Rada Polityczna rozważywszy rolę KPN w świetle powyższej sytuacji, podejmuje następujące decyzje:

1. Formułująca się nowa sytuacja polityczna w PRL, aczkolwiek napawająca optymizmem, w żadnym wypadku nie powinna prowadzić do osłabienia gotowości obronnej struktur konfederackich.

2. W pełni obowiązują wytyczne zawarte w Uchwale Politycznej II Kongresu KPN z 22 grudnia 1984 roku. Zgodnie z tą uchwałą, w obecnym okresie, czyli w dążeniu do osiągnięcia pluralizmu związkowego (I horyzont) Konfederacja nie wysuwa się na plan pierwszy. Zasadniczym organizatorem aktywności społeczeństwa jest i pozostaje nadal "Solidarność", a KPN udziela jej pełnego wsparcia i pomocy w działaniach na rzecz formalnej reaktywacji związku.

3. Wszyscy konfederaci, a w szczególności konfederaci działający w strukturach "S" obowiązani są działać na rzecz umacniania jedności związku i jego statutowych władz. Jednakże w dyskusjach wewnątrz "Solidarności", poprzedzających podjęcie decyzji, konfederaci prezentując stanowisko KPN winni opowiadać się za tworzeniem od nowa jawnych struktur "S" na wszystkich szczeblach, przy równoczesnym zachowaniu i umacnianiu podziemnej bazy całej aktywności. Ta generalna zasada winna być za każdym razem skorelowana z sytuacją w danym miejscu i w czasie. Ujawnienie jest możliwe jedynie wówczas, gdy ryzyko nie jest zbyt wielkie, a więc w szczególności nie naraża się na szwank istnienia struktur podziemnych. Nie można dopuścić, aby po ujawnieniu się Komisji Zakładowej "S" ewentualne represje naruszyły substancję związku na terenie danego zakładu. Jednakże - taktyka faktów dokonanych jest celowa i podjęcie ryzyka wychodzenia na powierzchnię struktur "S", w tym Komisji Zakładowych, stanie się niebawem niezbędne. Wszelkie decyzje muszą być podejmowane na miejscu i winna je cechować daleko posunięta rozważa.

4. Konfederacja musi być przygotowana do prowadzenia działań zarówno w sytuacji przygotowywanych i prowadzonych negocjacji między władzą a społeczeństwem i ugrupowaniami opozycyjnymi, jak też w sytuacji otwartej walki politycznej. Generalna linia działania politycznego KPN określona została w wystąpieniach Przewodniczącego KPN po opuszczeniu przez niego więzienia 13 września br. i będzie nadal określana w toku kolejnych wystąpień.

5. Kierownictwo Akcji Długofalowej i Planowania Politycznego upoważnione jest do wydawania dyrektyw politycznych, podających Konfederatom i opinii publicznej szczegóły dotyczące realizowanej przez Konfederację linii politycznej.

6. Struktury terenowe KPN winny skupić się na umocnieniu zwartości organizacyjnej i dyscypliny wewnętrznej. Należy rozpocząć szkolenie polityczne w oparciu o publikowane dokumenty i oświadczenia KPN oraz jej przywódców, przede wszystkim o teksty zamieszczone w "Gazecie Polskiej", "Drodze" i pismach Konfederacji ukazujących się w poszczególnych obszarach i okręgach. Oddziaływanie KPN na zewnątrz muszą zostać zwiększone - zarówno poprzez szerszy niż dotychczas kolportaż naszej prasy i wydawnictw poza strukturami KPN, jak też przez działania bezpośrednie.

Rada Polityczna
Konfederacji Polski Niepodległej

listopad 1986 r.

GAZETA POLSKA

- Biuletyn Biura Informacji i Propagandy Konfederacji Polski Niepodległej. Zawiera podstawowe polityczne dokumenty i oświadczenia KPN, oraz jej przywódców, bieżące oceny sytuacji oraz obowiązujące dyrektywy.
- Tylko do użytku wewnętrznego w strukturach Konfederacji. Materiały zawarte w "GP" mogą być wykorzystywane w całości lub fragmentach do szkolenia politycznego oraz do działań propagandowych poza KPN. Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Korespondencję należy kierować służbową drogą konfederacką lub kanałami kolportażowymi.
- Redaguje zespół.